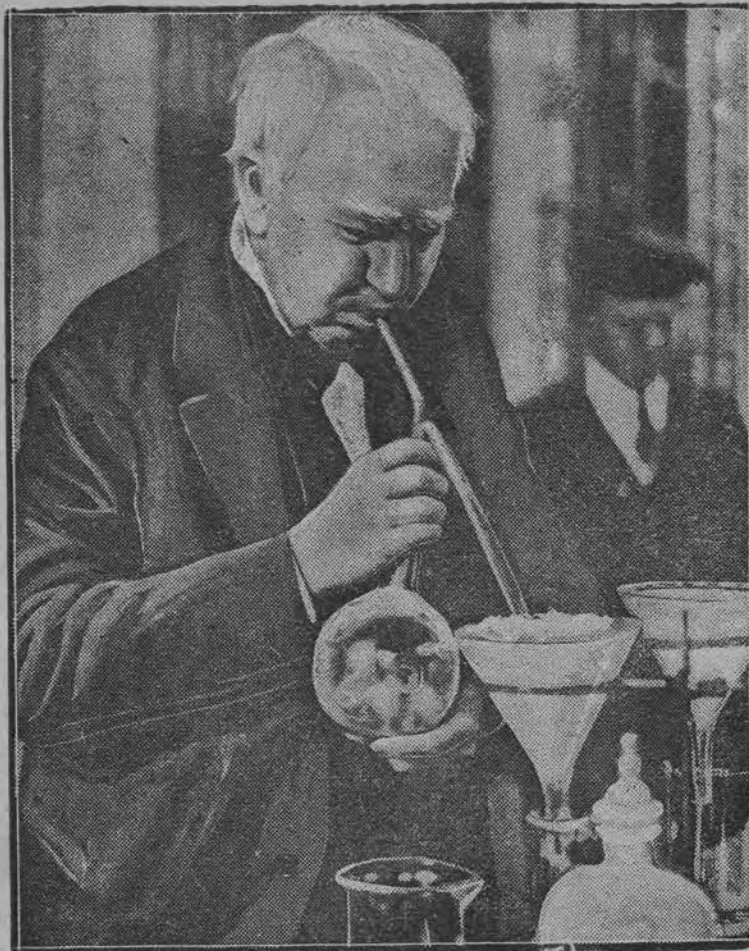


GŁOS POLSKI

DODATEK ILUSTROWANY

Tysiąc wynalazków Edisona.



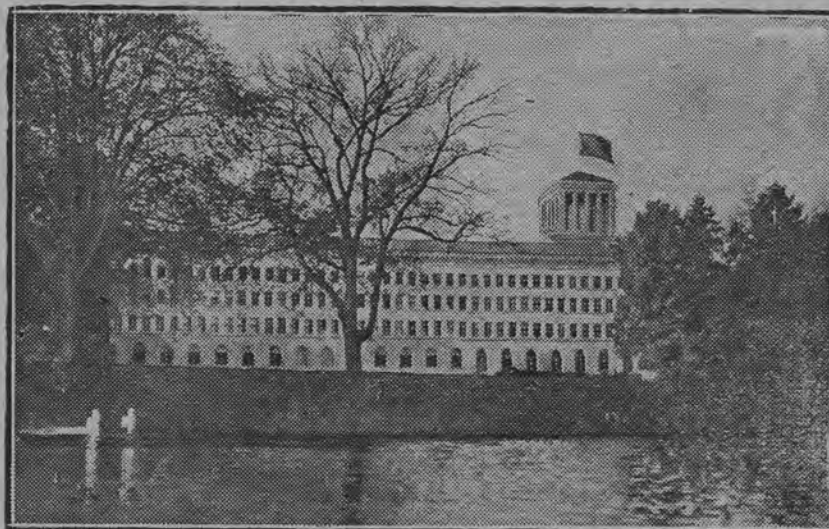
Jeden z większych wynalazców doby współczesnej, Edison, twórca lampki elektrycznej, fonografu, i t. p. zawdzięcza wszystkie swoje wyniki i rezultaty ogromnemu poparciu społeczeństwa. Z pochodzenia ubogi wyrobnik, powoli przechodząc przez wszystkie szczeble drabiny społecznej, Edison stał się wielkim, uzyskując finansowe poparcie jednego z potężniejszych przedsiębiorstw amerykańskich, które zakupiło u niego wyłączne prawa eksploatacji jego wynalazków.

Zapewniono mu spokojną pracę i oto Edison swymi wynalazkami zaczął uszczęśliwiać ludzkość,

O nadzwyczajnej płodności umysłu tego człowieka świadczy, że w tym miesiącu Ameryka święci jubileusz tysięcznego patentu Edisona. A ile jego wynalazków pozostało nieopatentowanych!?

Międzynarodowe Biuro Pracy pod nowym dachem

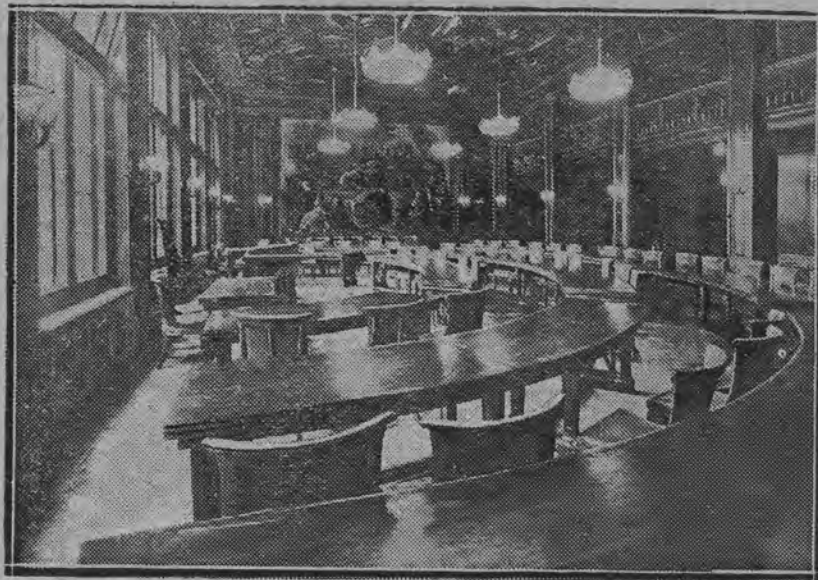
W Genewie odbyła się uroczystość otwarcia nowego z wielkim komfortem urządzonego gmachu „Międzynarodowego Biura Pracy“



Nowy gmach Biura Pracy.

W czasie odbywanej inauguracji nowego gmachu Biura, podkreślano chęć dochowania wierności idealom, rzuconym przez prezydenta Wilsona. W piękne słowa ujął to p. Albert Thomas.

„Wstępujemy do tego domu — mówił — z chęcią służenia nieprzerwanie ogromemu ludowi pracowników, którzy dźwigają ciężar corocznej produkcji i którzy już teraz, według słów prezydenta Wilsona, nie powinni wstawać rankiem ze snu bez nadziei. Będziemy myśleli przede wszystkim o kobietach, o dzieciach, o tych wszystkich, których słabość trzeba chronić. Obyśmy wieczorem każdego dnia, mogli być pewni, że ocaliliśmy jakieś istnienie ludzkie, że zwiększyliśmy nieco godność pracy!“



Wielka sala konferencyjna w nowym gmachu Biura Pracy.

Posażna panna.



Miss Ailsa Mellon, nie tyle uroczą, co bogata córka amerykańskiego sekretarza skarbu, która otrzymała w posagu 10 milionów dolarów (100 milionów złotych) i łańcuch pereł, wartości 400 tysięcy dolarów.

Paryż—Bruksela na rowerze.

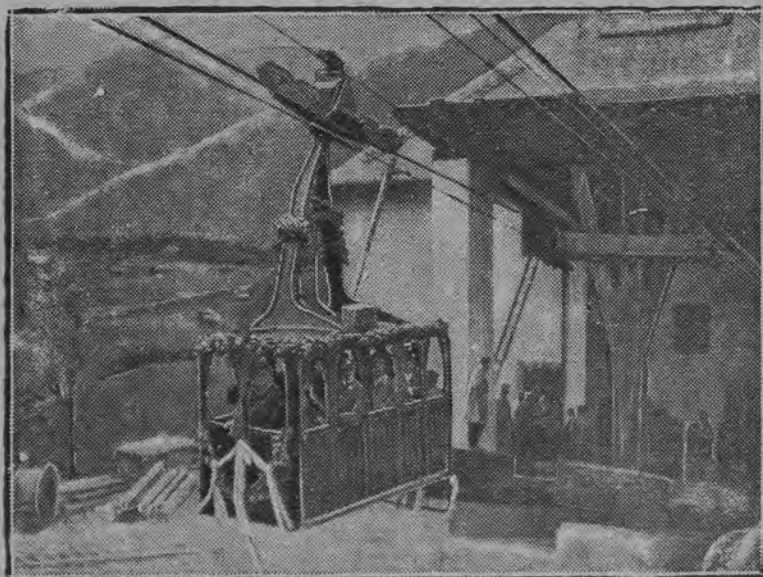
W tych dniach odbył się tradycyjny, doroczny bieg kolarski Paryż—Bruksela na przestrzeni około 402 km. Przy silnej konkurencji bieg ten wygrał Verohueven (Belgja) w czasie 13 godz. 43 min., przed Danem (Belgja) i Sellierem (Francja).



Verohueven, zwycięzca biegu kolarskiego Paryż—Bruksela.

Pierwsza linowa napowietrzna kolejka w Bawarii.

Na Kremecku pod Garnischem w Bawarii, można od kilku dni dostawać się drogą napowietrzną, choć bynajmniej nie aeroplanem. Pragnący odwiedzić najpiękniejsze okolice tego kraju i jedne z piękniejszych w południowych Niemczech zawdzięczają to pierwszej w Bawarii napowietrznej linii kolejki. Wiel-



Wyruszenie z dworca.

ką atrakcją jest podróż wśród wolnej przestrzeni między szczytami, nie zaś, jak np. w Szwajcarii, wśród kotlin powietrznych. W chwili dosięgania już szczytowego miejsca przyjazdu na Krenzecku, rozciąga się wspaniałe, imponująco rozległy widok z góry na Wetterstein, Zugspitze i Alpsspitze. Podróż w otwartym



Linowa kolejka w drodze.

wagonie trwa 8 minut. Wagon może pomieścić 25 osób. Zastosowano do tej kolejki wszystkie najnowsze ulepszenia i niemiecka prasa zapewnia, że emocjonująca podróż nad szczytami Bawarii daje najrozkoszniejsze wrażenia jakie przy tym sposobie lokomocji można osiągnąć.

Zgon eks-królowej



Eks-królowa grecka Olga.

Jak doniosły depesze, w Rzymie zmarła eks-królowa grecka Olga, wdowa po zamordowanym w r. 1913 w Salonikach królu Jerzym I.



Major Goodsel

mistrz świata na pojedynkach wioślarskich, bronił swego tytułu na zawodach w Australji i wygrał wyścig łodzi o 7 długości



„Boruta“.



„Dyletancka“.

Kulminacyjnym punktem obecnego sezonu były gonitwy o nagrodę „Derby“ i im. Prezydenta Rzeczypospolitej. Ilustracje nasze przedstawiają dwa konie, które wzięły udział w tej drugiej konkurencji. Są to: Boruta, ogier kasztanowaty ze stajni H. Lubomirskiego i M. Radwana po Oszczepie i Hekacie, oraz Dyletancka, klacz kasztanowata, ze stajni „Ktery—Szepietów“ po Dealerze i Błamstrumplie.

Boruta zajął drugie miejsce, Dyletancka zaś okulała w biegu i nie dokończyła gonitwy.

Na wyścigach konnych

Bohaterowie „turfi“



Członkowie Tow. Zachęty ościennej w dniu wyścigów konnych

Wyścigi konne

Corocznie odbywają się w Anglii za wszystkich działach sportu. Na długich dystansach wszystkie formacje wojskowe zdobyć pa.mę pierwszeństwa. Ilustracja przedstawia konia, biorącego przeszkodę, bierze przeszkodę na oklep, trzymając



Żołnierz angielski, biorący przeszkodę

nych w Warszawie.
fu" stołecznego.



od Hodowli Koni w Polsce,
y na trybunach.

ne na oklep.

zawody o mistrzostwo wojsk we
Hugo już przed terminem zawo-
e czynią przygotowania, ażeby
stracja nasza przedstawia piękny
Uderzające jest, że jeździec
ją w rękę siodło ze strzemionami



cy przeszkodę na oklep.



„Demon“

Ilustracja nasza przedstawia jednego z piękniejszych koni to-
ru warszawskiego. Jest to „Demon“, czteroletni ogier kasztano-
waty po Dealerze i rusałce, własność A. Morstina.

Na rannym treningu w Mokotowie.



**„Cenzor“, 4-letni ogier własn. Z. Wojtowicza na przesz-
kodzie pod dzokiejem Eljasem.**

Nowy nieśmiertelny.

Nowo obrany akademik, Albert Bernard, były dyrektor muzeum francuskiego w willi Medicis w Rzymie, zajął fotel opróżniony przez śmierć Piotra Loti



Akademik Barthou, były minister, witał nowego akademika Alberta Besnard.

Przysposobienie wojskowe na dworze japońskim.

Przysposobienie wojskowe rozciągnięte jest w Japonii na wszystkich obywateli kraju i obowiązuje także synów cesarskich. Ponieważ w Japonii panuje włożenie, synowie cesarscy różnego wieku mogą utworzyć sekcję, lub nawet pluton.

Na ilustracji naszej widzimy właśnie gromadkę potomków cesarza kraju Wschodzącego Słońca, mustrowaną przez następcę tronu. Młodzieńcy ci noszą następujące imiona (począwszy od najmłodszego): Sumi, Higashi-Kuni, Asaka, Kunis i Fuhsimi.

Jak to było w 1854 roku.

Corocznie odbywa się na terenach letniego obozu armii angielskiej w Aldershot przedstawienie na cel dobroczynny w którym „Clou” tegorocznego przedstawienia wojsko angielskie przedstawia sceny wojenne ze swej historii.

nia będzie słynna szarża brygady lekkiej kawalerji angielskiej pod Bałakławą w czasie krymskiej kampanji 1854 r. Wyznaczone do przedstawienia oddziały wojskowe robią obecnie próby, jedna z których przedstawia nasza rycina.

Sfinks i kobieta.



Oto ciekawa ilustracja.

Po pierwsze łączy ona w sobie dwie odległe cywilizacje, reprezentowane z jednej strony przez Sfinksa, wspaniały wytwór antycznej sztuki egipskiej, z drugiej strony przez współczesną kobietę, arcydzieło dzisiejszych mistrzów sztuki krawieckiej i kosmetycznej.

Po drugie ilustracja nasza pozwala na czynienie porównań pomiędzy sfinksem i kobietą, co czyniono dotychczas jedynie w aforyzmach. Mówi się: „kobieta jest sfinksem“, przyczem „tertium comparationis“ ma tutaj polegać na zagadkowości, przypisywanej zarówno budowli staroegipskiej jak i współczesnej kobiecie.

Po trzecie, ilustracja nasza uwidacznia jeszcze jedno podobieństwo (dotychczas nie podkreślane) pomiędzy Sfinksem i kobietą. Jak wiadomo, Sfinks tylko w górnych częściach posiada cechy kobiece, części dolne są imitacją lwa. Natomiast współczesna kobieta kobieta wogółności, a wnioskując z kokieteryjnego uśmiechu i interesującej pozycji kobieta na naszej ilustracji w szczególności — jest w całości lwicą.

Po czwarte, Sfinks na naszej ilustracji jest podobiony, gdyż jest to doskonała kopia, znajdująca się na wystawie... psów w Londynie, podczas gdy kobieta, która przybyła na tę wystawę wraz ze swoją piękną suczką, jest oryginalna...

Niebywale zmartwychwstanie.



P. Marthe Derminey, która zdobyła mistrzostwo automobilowe na zawodach artystów francuskich.



Pisma amerykańskie donoszą o niebywale zmartwychwstaniu pewnej staruszki. Oto p. Celia Milstein 81-letnia staruszka, po przeżeniu całej doby na katafalku, w otoczeniu pogrążonej w żalu rodziny, nagle przebudziła się i zaczęła wychodzić z trumny. W popłochu, jaki wśród obecnych zapanował, najwięcej zimnej krwi okazały wnukowie rzekomo zmarłej, w wieku lat 12 i 14, którzy pomogli staruszce wydobyć się z trumny.

Co dziwniejsza, w głębokim omdleniu „wypoczęła“ staruszka tak gruntownie, że śmiejąc się głośno, opowiada ciekawym, co widziała na tamtym świecie.

Humor w ilustracjach



Nasi urzędnicy

— Nie, tego już za wiele. Ostatni cyrkularz ministra każe nam obchodzić się grzecznie z publicznością!



Na letnisku.

— Moja gosposiu, a gdzie jest to małe jeziorko, które tak zachwalaliście?

— Oh! Zjawia się ono dopiero, gdy parę dni pada silny deszcz.



Także powód niezadowolenia.

— Ten pomysł „bubikopfów“ budzi obrzydzenie wśród wszystkich. Obecnie nie mogę w całym domu znaleźć paru włosów, aby oczyścić moją fajkę



Sensacja XX wieku.

Patrzcie! Oto idzie panienka, która jeszcze nie obcięła włosów!

CZYTAJCIE!
„GŁOS POLSKI”

największy i najpoczytniejszy
dziennik w Łodzi, codziennie daje
kilkanaście ilustracji aktualnych,
najlepsze informacje, najbogatsza
treść, najszybsze wiadomości.